

Urszula ANDREJEWICZ

Białystok

FUNKCJE SKŁADNIOWE WYBRANYCH FRAZEOLOGIZMÓW POLSKICH Z KOMPONENTEM CZASOWNIKOWYM¹

1. Niniejszy artykuł stanowi wprowadzenie do problematyki funkcji składniowych pełnionych przez frazeologizmy polskie zawierające formy finitywne (właściwie komponenty czasownikowe o budowie formy finitywnej²). Rozważania zostaną ograniczone do omówienia zależności pomiędzy funkcją składniową pełnioną przez związek frazeologiczny a jego budową wewnętrzną. Poprzedzi je klasyfikacja frazeologizmów oparta na ich budowie wewnętrznej, tj. typie grupy, który reprezentują. Ma ona stanowić podstawę badań, czy związek frazeologiczny będący reprezentantem określonej grupy pełni typowe dla niej funkcje, czyli czy jest wykładnikiem odpowiedniej frazy bądź fraz syntaktycznych.

1.2. Materiał do analizy został zaczerpnięty ze *Słownika frazeologicznego współczesnej polszczyzny* Stanisława Bąby i Jarosława Liberka (2002) oraz z *Podręcznego słownika frazeologicznego języka polskiego* Stanisława Bąby, Gabrieli Dziamskiej i Jarosława Liberka, przy czym nie podejmowano dyskusji dotyczącej uznania określonych ciągów bądź to za frazeologizmy, bądź za standardowe konstrukcje składniowe. Przyjęto za ich autorami zarówno definicję związku frazeologicznego, jak i konkretne rozstrzygnięcia, które konstrukcje są frazeologizmami, a które nie.

¹ Niniejszy artykuł jest rozszerzoną i zmienioną wersją referatu wygłoszonego na konferencji Culture – Education – Society, organizowanej przez Lietuvos žemes ukio universitetas i Kaimo kultūros institutas w dniach 21-22 czerwca 2007 r., por. Andrejewicz 2007.

² Wielu językoznawców uznaje związki frazeologiczne za jednostki leksykalne o swoistych cechach gramatycznych. Niewątpliwie wiele jest w tym racji. Nie można jednak nie zauważać tego, iż w ich skład wchodzi jednostki językowe, które poza nielicznymi wyjątkami funkcjonują w języku również (a raczej przede wszystkim) jako odrębne leksemy. Ich cechy gramatyczne częściowo są regularne, częściowo specyficzne. Właśnie ze względu na te specyficzne własności trudno mówić, że związki frazeologiczne zbudowane są z form leksemów. Dla czystości opisu został stworzony termin „komponent”, który nazywa element frazeologizmu równokształtny z odpowiednią formą językową (por. Andrejewicz 2007).

1.3. W pracy wykorzystano aparat pojęciowy i terminologiczny oraz rozwiązania zaproponowane w *Składni współczesnego języka polskiego* Zygmunta Saloniego i Marka Świdzińskiego (1998) (dalej *SWJP*), częściowo zmodyfikowane przez autorkę ze względu na specyfikę badanego materiału (por. Andrejewicz 2006).

1.4. Kwestie poruszone w niniejszym artykule stanowią drobną część szerzej zakrojonej pracy dotyczącej składni frazeologizmów polskich. Problematyka związków frazeologicznych była bardzo często podejmowana w literaturze, i to w we wszystkich aspektach: semantycznym, gramatycznym, komparatystycznym itd³. W pracach zwraca się uwagę na to, że związki frazeologiczne zachowują się bardzo osobliwie zarówno pod względem leksykalnym, jak i fleksyjnym oraz składniowym. Stanowią one nową jednostkę języka – o swoistych cechach semantycznych i gramatycznych. Wydaje się jednak, że pomija się jeden ważny aspekt omawianej problematyki. Otóż budowa wewnętrzna frazeologizmu może mieć wpływ – i prawie zawsze go ma – na cechy semantyczne i gramatyczne tej jednostki. Nowy związek frazeologiczny staje się bowiem – jak każda inna nowo powstała jednostka – częścią systemu językowego, którego mechanizmom podlega. Warto zatem zastanowić się, jakie mechanizmy językowe decydują o tym, które cechy komponentów frazeologizmu zostają w nim zachowane, a także spróbować odnaleźć w tych mechanizmach jakieś regularności. Szczególnie interesującym problemem jest zachowanie form czasownikowych – ze względu na to, iż jeśli tylko występują we frazeologizmie, to one najczęściej go konstytuują. Punkt wyjścia badań nad przedstawianą tu problematyką stanowi analiza wymagań składniowych: akomodacyjnych i konotacyjnych leksemu czasownikowego i porównanie ich z cechami składniowymi odpowiedniego komponentu czasownikowego występującego w danym frazeologizmie (por. Andrejewicz, w druku b). Takie ujęcie pozwala również na porównanie i opis funkcji składniowych interesujących nas związków frazeologicznych, do czego wprowadzenie ma stanowić niniejszy artykuł. Analiza zostanie w nim ograniczona do wybranych jednostek, egzemplifikujących tylko najciekawsze problemy.

2. Frazeologizmy polskie, które zawierają komponent czasownikowy, charakteryzują się zróżnicowaną budową wewnętrzną. Najczęściej – co oczywiste – stanowią one grupy czasownikowe z różnymi typami podrzędników. Nieliczne tylko przykłady należą do innych typów grup. Na początek dokonamy wstępnej klasyfikacji frazeologizmów, za kryterium przyjmując ich budowę wewnętrzną. Określimy ją mianowicie na podstawie właściwości członu stanowiącego centrum da-

³ Literatura przedmiotu jest bardzo bogata. Istnieje nawet poświęcona tej problematyce strona www.frazeologia.pl zawierająca bibliografię: www.frazeologia.pl Należy wymienić tu przede wszystkim prace A. M. Lewickiego, W. Chlebby, A. Pajdzińskiej i inne.

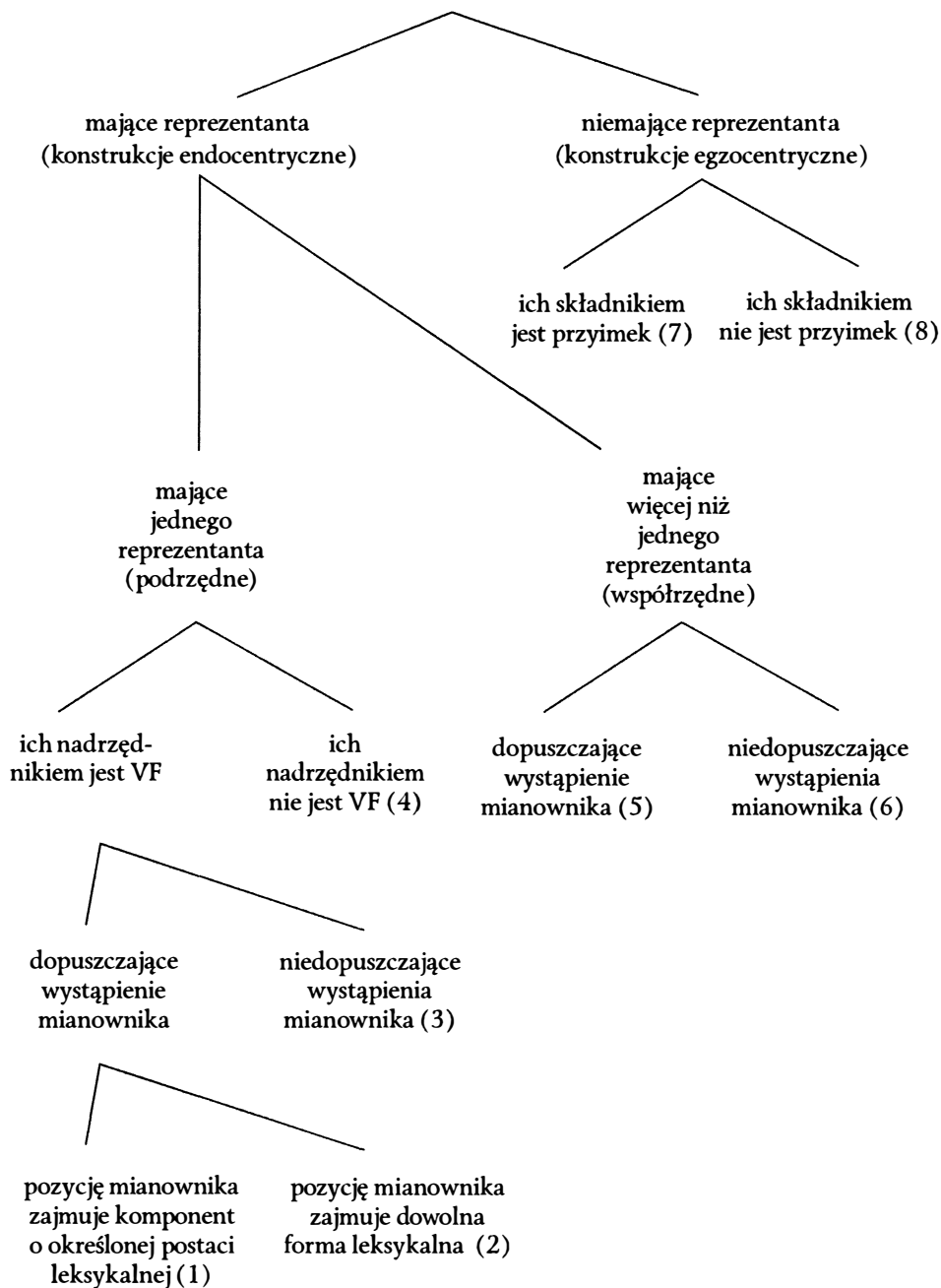
nego związku frazeologicznego, przy czym będziemy brać pod uwagę zarówno elementy podrzędne stałe, jak i wymienne badanej jednostki. Dokonamy wstępnej klasyfikacji obserwowanych frazeologizmów, analizując je tak, jakby były standardowymi konstrukcjami składniowymi⁴. Na podstawie testu redukcji podzielimy je na ciągi endocentryczne w opozycji do egzocentrycznych. W obrębie pierwszej podklasy wyróżnimy konstrukcje podrzędne w opozycji do współrzędnych. W dalszej kolejności zastosujemy szczegółowe kryteria, które obrazuje schemat zamieszczony na s. 32.

Końcowe wierzchołki drzewa odnoszą się do poszczególnych podklas interesujących nas związków frazeologicznych. Niżej zilustrujemy poszczególne typy przykładami.

1. **Grupy czasownikowe finitywne podrzędne z komponentem mianownikowym o określonej postaci leksykalnej, np.**
mucha nie siada, bieda aż piszczy, mysz się nie przecisnie, chodzą słuchy, miarka się przebrała, sprawa się rypta, klamka zapadła, zdechtł pies, pierwsze słyszę i inne;
2. **Grupy czasownikowe finitywne podrzędne z formą mianownikową o dowolnej postaci leksykalnej, np.:**
(ktoś) wziął się w garść, (coś) rośnie jak grzyby po deszczu, (ktoś) muchy by nie skrzywdził, (ktoś) plecie, co ślina (np. mi, ci) na język przyniesie, (ktoś) wie, co jest grane i inne;
3. **Grupy czasownikowe finitywne podrzędne niedopuszczające wystąpienia mianownika, np.:**
nie w kij dmuchał; nie spisałby na wołowej skórze; wrze, jak w ulu (komuś) w to graj; do rany przyłóż; masz babo placek i inne;
4. **Grupy czasownikowe podrzędne z niefinitywnym nadrzędnikiem, np.:**
palce lizać, o kant dupy coś potłuc i inne;
5. **Grupy czasownikowe finitywne współrzędne dopuszczające wystąpienie mianownika, np.:**
(ktoś) dwoi się i troi; (ktoś) chucha i dmucha na (kogoś), na (coś); (ktoś, coś) ani ziębi, ani grzeje i inne;
6. **Grupy czasownikowe finitywne współrzędne niedopuszczające wystąpienia mianownika, np.:**
ni przypiął, ni przytatał; wypisz, wymaluj i inne;

⁴ Zabieg ten pozwoli na porównanie funkcji syntaktycznych (i szerzej: pozostałych własności składniowych) form leksemów czasownikowych i odpowiednich komponentów czasownikowych.

Frazeologizmy z komponentem czasownikowym



* Dowolność rozumiana jest tu gramatycznie, tzn. że fraza nominalna może być zrealizowana przez różne grupy, np. *Jan / najstarszy z braci wziął się w garść*. Nie są natomiast brane pod uwagę ograniczenia semantyczne, np. to, że w omawianym przypadku nie mógłby się pojawić aktant nieosobowy, por. niepoprawne *Nasz pies wziął się w garść*.

7. **Grupy egzocentryczne przyimkowo-czasownikowe**, np.:
na chybił trafił, na otrąbiono, za Bóg zapłać, na wierzę w Boga, za dziękuję, na odwał się i inne;
8. **Grupy egzocentryczne zbudowane z komponentu spajającego nieprzyimkowego i komponentu czasownikowego**, np.:
ile dusza zapragnie, co dusza zapragnie, gdzie diabeł mówi dobranoc, tyle co kot napłakał i inne⁵;

Niniejsza klasyfikacja wymaga kilku słów komentarza. Bardzo liczny typ frazeologizmów z komponentem czasownikowym tworzą jednostki, centrum których stanowią formy finitywne. W wielu z nich mianownikowa fraza nominalna jest realizowana przez konkretną formę mianownikową, inaczej rzecz ujmując, forma mianownikowa stanowi w nich stały element (p. podklasa 1). Powoduje to, że mają one bardzo wyrazistą budowę: samodzielnego zdania będącego realizacją prostego i odczuwanego jako najbardziej podstawowy schematu: tzw. podmiot plus orzeczenie). Często zresztą faktycznie używane są w funkcji samodzielnych zdań bez żadnych dodatkowych elementów, np. *Miarka się przebrała!*

Istnieje również duża grupa frazeologizmów, w których fraza mianownikowa stanowi element wymienny, natomiast elementami stałymi są inne typy fraz podrzędnych wobec frazy finitywnej (p. podklasa 2). W grupie tej wyróżniają się jednostki, w których funkcję stałego podrzędnika frazy finitywnej pełnią frazy zdaniowe, tj. tzw. zdania składowe podrzędne, por. (ktoś) *plecie, co ślina (np. mu, mi, ci) na język przyniesie, (ktoś) wie, co jest grane*. Są one zawsze wykładnikami fraz finitywnych.

Ze względu na formę występującego w nich komponentu czasownikowego takie frazeologizmy, jak na przykład *nie w kij dmuchał, nie spisałby na wołowej skórze* itd. również powinny się znaleźć w grupie, w której przy konstytutywnej formie finitywnej otwiera się pozycja mianownikowa. W ich przypadku, chociaż zawierają one trzecioosobowe formy czasownika, pozycja ta jest jednak zablokowana i z tego powodu zostały zaliczone do odrębnej podklasy – 3⁶, w której znalazły się również frazeologizmy konstytuowane przez drugoosobowe formy, por. (komuś) *w to graj, do rany przyłóż, masz babo placek*. Ta ostatnia decyzja wymaga przedyskutowania, bowiem związki frazeologiczne ze stojącą w centrum formą pierwszej i drugiej osoby zostały zaliczone także do podklasy 1, por. *pierwsze słyszę*.

⁵ W niniejszym artykule, którego celem jest tylko nakreślenie omawianej w nim problematyki, nie zostały uwzględnione związki frazeologiczne z komponentem *jak*. Wymagają one bowiem odrębnego, bardziej szczegółowego opracowania ze względu na to, że jednostka *jak* może pełnić w zdaniu różne funkcje, por. Grochowski 1977, Kallas 1986.

⁶ Związek frazeologiczny *nie w kij dmuchał* wchodzi w związki z formą mianownikową, ale w zupełnie innej pozycji, por. p. 2.1.1. b.

Jak wiadomo, w języku polskim formy pierwszej i drugiej osoby otwierają w zdaniu pozycję dla mianownika, jednak go nie konotują. Gdyby zatem wywodzące się od nich komponenty czasownikowe zachowały ich wymagania składniowe, frazeologizmy, które konstituują, można by było uzupełnić formą leksemu JA czy TY. Taka sytuacja ma miejsce tylko w wypadku jednostki *pierwsze słyszę*, por. *Ja pierwsze słyszę, że nauczyciele mają dostać podwyżki*, dlatego została ona zaliczona do podklasy 1. W wypadku frazeologizmów *w to graj* i *do rany przyłóż* możliwość jej realizacji jest zablokowana, chociaż zawierają one komponent czasownikowy równokształtny z formą drugiej osoby trybu rozkazującego, która również otwiera pozycję dla niewymaganej frazy mianownikowej. Podobnie rzecz się ma w wypadku jednostki *masz babo placek*, która jednak, ze względu na wypełnienie frazy wołaczowej, przyjęła kształt pełnego zdania, przez co staje się podobna do frazeologizmów z podklasy 1.

Podklasę 4 stanowią jednostki konstituowane przez komponenty niefinitywne. Zaliczamy do nich komponenty bezokolicznikowe, a także imiesłowowe, przy czym uznajemy za nie tylko te równokształtne z imiesłowami przysłówkowymi. Imiesłowy przymiotnikowe zaliczamy za Z. Salonim (por. Saloni 1974) do leksemów przymiotnikowych, w związku z czym nie mieszczą się one w ramach niniejszej pracy.

W podklasach 6 i 7 umieszczono frazeologizmy będące konstrukcjami egzocentrycznymi. Jednostki takie jak: *jak z bicza strzelił*, *ile dusza zapagnie*, *gdzie diabeł mówi dobranoc* itp. mają budowę tzw. zdania składowego podrzędnego, tj. składają się z elementu spajającego i grupy czasownikowej finitywnej. Dokładna klasyfikacja tych związków frazeologicznych jest utrudniona ze względu wielofunkcyjność elementów spajających. Problematyka ta zostanie podjęta w odrębnej pracy, wymaga ona bowiem szczegółowych analiz na dużo większej liczbie przykładów, a artykuł niniejszy ma charakter wstępny. Bardzo nietypowe pod względem budowy wewnętrznej są związki frazeologiczne z podklasy 7, składające się z komponentów przyimkowego i czasownikowego. W języku polskim, poza frazeologizmami, nie występują egzocentryczne konstrukcje przyimkowo-czasownikowe, toteż *SWJP* nie wyróżnia tego typu grup.

2.1. W wypadku jednostek składniowych niebędących frazeologizmami ich przynależność do określonego typu grupy determinuje funkcję składniową. Oczywiście, ta sama grupa może pełnić różne funkcje składniowe, ale tylko takie, które są jej przypisane. Tak na przykład dla grupy rzeczownikowej najbardziej charakterystyczna jest funkcja frazy nominalnej, ale może też ona być wykładnikiem frazy przymiotnikowej czy przysłówkowej. Nigdy jednak nie będzie realizacją frazy finitywnej (Saloni, Świdziński 1998, s. 238-243). W wypadku związków frazeologicznych sprawa przedstawia się inaczej, są one bowiem traktowane jako odrębne jednostki leksykalne o swoistych cechach gramatycznych. Z tego punktu

widzenia należałoby oczekiwać, że pełnione przez nie funkcje nie będą miały żadnego związku z ich budową wewnętrzną. Już pobieżna analiza wypowiedzeń zawierających polskie związki frazeologiczne pokazuje jednak, że większość z nich jest wykładnikiem takiej frazy (tj. pełni taką funkcję), jak konstrukcje niebędące frazeologizmami o analogicznej budowie wewnętrznej, z czego należy wnosić, iż często nie tracą one własności składniowych leksemów, od których wywodzą się komponenty je konstytuujące. Zdarza się jednak i tak, że budowa wewnętrzna frazeologizmu nie przesądza o jego właściwościach składniowych i że jest on wykładnikiem innej frazy czy fraz, niż wskazywałby na to typ grupy, który reprezentuje.

2.1.1. Standardowe grupy czasownikowe, których reprezentantami są formy finitywne, to zawsze wykładniki fraz finitywnych, tj. takich fraz, które konstytuują zdania. Większość podanych wyżej przykładów frazeologizmów stanowiących grupy czasownikowe finitywne również pełni funkcję zdaniotwórczą, a zatem są one wykładnikami frazy finitywnej, por. np.: *Przez tę granicę **mysz się nie przecisnie**, Jan dobrze **wie, co jest grane**, Na wołowej skórze **nie spisałby** wszystkich jego sprawek, Ten chłopak **muchy by nie skrzywdził**, a padło na niego takie oskarżenie, **Pierwsze słyszę**, że Stelmasiak był jakimś przewodniczącym, **Dmucham i chucham** na to dziecko, a ono ciągle niezadowolone⁷ itd. Można wśród nich jednakże znaleźć również takie, które wbrew oczekiwaniom nie pełnią funkcji zdaniotwórczych i są wykładnikami innych niż finitywne fraz, albo pełnią obok funkcji finitywnej także inne funkcje, zupełnie nietypowe dla grup czasownikowych finitywnych. W dalszej części artykułu przedstawimy analizę kilku takich związków frazeologicznych⁸.*

- a) *mucha nie siada* 'o czymś, o kimś bez zarzutu, udanym, doskonałym, wyjątkowym'

Analizowany frazeologizm jest konstytuowany przez komponent czasownikowy *siada*, równokształtny z formą trzeciej osoby liczby pojedynczej leksemu SIADAĆ. Standardowo forma ta konotuje frazę nominalną w mianowniku i frazę przysłówkową, por. *Mucha siada na ścianie (pod sufitem, tutaj)*. Jako konstrukcja zawierająca formę finitywną frazeologizm ten powinien pełnić funkcję frazy finitywnej, a zatem stanowić centrum zdania samodzielne, zdania składowego

⁷ Przykłady wypowiedzeń w niniejszym artykule pochodzą z wymienionych wyżej słowników i korpusu tekstów polskich Roberta Wołosza.

⁸ Artykuł nie ma na celu wyczerpującej charakterystyki podejmowanego problemu, lecz zwrócenie uwagi na jego istnienie, toteż zostaną w nim poddane analizie tylko niektóre z przytoczonych związków frazeologicznych.

w zdaniu złożonym współrzędnie albo zdania-reszty (tj. jednostki, która pozostaje po odcięciu elementu spajającego w tzw. zdaniu składowym podrzędnym).

Na pozór przykłady użycia frazeologizmu zdają się potwierdzać tę jego funkcję, por.:

- 1) *To jest główka, wodzem powinien być, **mucha nie siada**.*
- 2) *Pod tym względem, to ja jestem pierwszorzędny wojujący ateista, **mucha nie siada**.*
- 3) *W Starym Koninie wybudowano wspaniałą drogę dojazdową do Osiedla Sikorskiego. Po prostu **mucha nie siada**.*
- 4) *Przecież wszystko tak pięknie wymyśliłaś, że **mucha nie siada**.*
- 5) *Kiedy jeszcze machnę sprejem napis, będzie karawan, że **mucha nie siada**.*

W wypowiedzeniach (1)–(3) analizowany związek frazeologiczny stanowi wyodrębnioną jednostkę składniową – ze względu na komponent *siada* odczytywaną jako zdanie. Na jej odrębność wskazuje to, że występuje ona po przecinku, a w przykładzie (3) nawet po kropce jako oddzielne wypowiedzenie. W zdaniach (4)–(5) frazeologizm stanowi zdanie-resztę w zdaniu składowym podrzędnym typu ŻE. Grupy w takich kontekstach można interpretować jako realizacje fraz finitywnych. Trzeba jednak wyraźnie zaznaczyć, że frazeologizm *mucha nie siada* nie może być – jak ma to miejsce w przypadku typowych fraz finitywnych – nadrzędnikiem niekonotowanych grup zdaniowych, jak np. *Mucha nie siada na koniu, kiedy odganiem ją witeką brzozową*. Nie da się zbudować takiego przykładu z omawianym frazeologizmem. Frazeologizm *mucha nie siada* nie może być zatem realizacją frazy finitywnej, nie pełni funkcji zdaniotwórczej. Można zaryzykować stwierdzenie, że jest frazą luźną, która nie konotuje żadnego elementu zdania i sama nie jest konotowana, chyba że stanowi element konstrukcji egzocentrycznej, w której zawsze oba jej elementy są konotowane i konotujące.

- b) *nie w kij dmuchał* ‘nie byle co, nie byle jaki, nie byle kto’

Powyższy związek frazeologiczny jest konstytuowany przez komponent czasownikowy *dmuchał*. Analiza kontekstów, w której występuje ten frazeologizm, prowadzi do ciekawych spostrzeżeń. Otóż nie udało się odnaleźć wypowiedzeń, w których jednostka *nie w kij dmuchał* wchodzi w związki syntaktyczne z frazą nominalną niemianownikową. Można by z tego wyciągnąć wniosek, że komponent *dmuchał* „odziedziczył” po leksemie czasownikowym DMUCHAĆ wymaganie mianownika. Należy jednak zauważyć, iż wcale nie jest oczywiste, jaką funkcję składniową pełni omawiany frazeologizm. W większości przykładów zajmuje on pozycję po formie leksemu TO, por.:

- 6) *Dawniej moje filmy dokumentalne oglądało w Anglii przeciętnie półtora miliona widzów, z czego byłem bardzo zadowolony, bo półtora miliona to **nie w kij dmuchał**.*

- 7) *Mówiąc krótko: taka nagroda to **nie w kij dmuchał**.*
 8) *3 Piętnaście lat to **nie w kij dmuchał**.*

Nie jest to pozycja łatwa do interpretacji, ponieważ zajmujące ją jednostki mogą pełnić różne funkcje składniowe, na przykład mogą być wykładnikami frazy przysłówkowej czy nominalnej, por. kolejno:

*Piętnaście lat to **dużo, wystarczająco**.*

*Piętnaście lat to **dobry wynik, nie najlepszy rezultat**.*

Z pewnością nie mamy tu jednak do czynienia z funkcją frazy finitywnej.

Omawiany frazeologizm występuje również w innych kontekstach, por.:

- 9) *A partner w koalicji **nie w kij dmuchał**, krzepko po chłopsku ciągnie to sukno w swoją stronę, nie licząc się, co podepcze po drodze.*
 10) *(...) szwagier nie nosi ładnego nazwiska, jest człowiekiem zdolnym, inżynier, stanowisko **nie w kij dmuchał**, ale nazywa się Traczyk (...)*
 11) [?] *Pensjonarki, gimnazjaliści – ledwie to-to od ziemi odrosło, ale **nie w kij dmuchał**, bracie!*
 12) [?] *To przecież inwestycja, sześćdziesiąt tysięcy rupii, piętnaście tysięcy dolarów, **nie w kij dmuchał**.*

W przykładach (9)–(10) faktycznie łączy się bezpośrednio z formą mianownikową, ale pełni przy niej funkcję podrzędnika. W grupach rzeczownikowych: *partner nie w kij dmuchał*, *stanowisko nie w kij dmuchał* jest wykładnikiem niewymaganej frazy przymiotnikowej. Analiza zdań (11)–(12) nastrocza problemy jeszcze innej natury. Otóż wypowiedzenia te budzą wątpliwości co do swojej poprawności. Jak się wydaje, stanowią anakoluty, w związku z czym przyporządkowanie im określonego schematu zdaniowego sprawia kłopot. Problem ten wymaga odrębnych badań na bardzo dużych korpusach, bowiem tylko takie pozwolą określić, czy omawiane konteksty są reprezentatywne, czy można na ich podstawie wyciągać dotyczące cech składniowych mawianego frazeologizmu, czy też są to wystąpienia jednostkowe, które należy uznać za błędne⁹. Nie można zatem stwierdzić, czy frazeologizm ten może być wykładnikiem frazy finitywnej.

- c) *komuś **w to graj** ‘komuś coś odpowiada, podoba się; ktoś jest bardzo zadowolony z czegoś’*

W centrum tego frazeologizmu stoi komponent czasownikowy *graj*, równokształtny z formą 2 osoby liczby pojedynczej trybu rozkazującego leksemu GRAĆ. I w tym wypadku można by się spodziewać, że ponieważ analizowany

⁹ Warto podkreślić, że ten problem dotyczy wielu kontekstów, w których występują związki frazeologiczne.

związek frazeologiczny jest zbudowany wokół formy osobowej (innymi słowy – jest grupą czasownikową finitywną), w uzusie będzie pełnił funkcję zdaniotwórczą, a zatem będzie wykładnikiem frazy finitywnej. Przykłady użycia tej jednostki nie są jednak pod tym względem jednoznaczne, por.:

13) *Dzieciom w to graj.*

14) *Początkowo było mu w to graj, że Jerzy kopiuje jego dzieła.*

15) *Wujkowi Stefanowi było zresztą w to graj, jakby mu dziadek do najskrytszych myśli przytakiwał.*

W przykładzie (13) – poza słowem *graj* – nie występuje inna forma czasownikowa. Ona konstytuuje to wypowiedzenie. Czy pełni jednak funkcję frazy finitywnej? W przykładach (14) i (15) w centrum zdania stoi forma finitywna *było*, a w takim kontekście konotuje ona frazę przysłówkową, por.:

14a) *Początkowo było mu wesole.*

15a) *Wujkowi Stefanowi było zresztą wygodnie.*

Z tego należałoby wnosić, iż frazeologizm *w to graj* jest w tych zdaniach wykładnikiem frazy wymaganej przysłówkowej. Taką samą funkcję trzeba wówczas przypisać mu w przykładzie (13), który potraktujemy w takim wypadku jako wypowiedzenie eliptyczne, z wyzerowaną formą finitywną leksemu BYĆ.

Musimy jednak zwrócić uwagę na jeden istotny aspekt łączliwości frazeologizmu *w to graj*. Otóż występuje on z formami jednego tylko leksemu czasownikowego – BYĆ, a dokładniej z niektórymi tylko jego formami, a mianowicie: *było*, *będzie*, *byłoby*. Stanowią one analityczne wykładniki czasu i trybu czasowników niewłaściwych. Ponadto można mu przypisać charakterystyczną dla wielu leksemów czasownikowych niewłaściwych akomodację celownika, por.: *trzeba mu pomóc*, *można jej zaufać*, *Janowi żal utraconej pracy*, *wdowie grzech odmówić* itp. Czy są to wystarczające przesłanki, by uznać, że analizowany związek zachowuje się w zdaniu jak forma czasownika niewłaściwego, por.: *Wujkowi Stefanowi trzeba (trzeba było, trzeba będzie, trzeba byłoby) pomóc*? Odpowiedź na to pytanie na pewno wymaga analizy większej liczby związków frazeologicznych.

d) *do rany przyłóż* ‘o kimś wyjątkowo miłym, zgodnym, spokojnym’

Ten związek frazeologiczny – tak jak poprzedni – stanowi grupę czasownikową, w centrum której stoi forma 2 osoby liczby pojedynczej trybu rozkazującego, z podrzędną do niej grupą przyimkowo-nominalną *do rany*¹⁰. Mimo podobnej

¹⁰ Na marginesie warto zauważyć, że specyficzną cechą składniową komponentu *przyłóż* jest to, że nie konotuje on frazy biernikowej, charakterystycznej dla wymagań leksemu PRZYŁOŻYĆ, por.: *Jan przyłożył do rany gazik*.

budowy wewnętrznej pełni inne funkcje składniowe, czego dowodzi analiza następujących wypowiedzi:

- 16) *Miałem przyjaciela z takich, co to **do rany przytóż**.*
- 17) *Chodźko był dobrym Polakiem i poczciwym, nawet szlachetnym człowiekiem, o jakich się mówi – choć **do rany przytóż** – ale kustoszem był fatalnym.*
- 18) *W którymś momencie ciśnienie mi padnie i znów stanę się **do rany przytóż**.*
- 19) *Jestem po prostu **do rany przytóż**.*
- 20) *Trochę łobuzowaci, ale widać, że tacy **do rany przytóż**.*

W przykładach (16)–(17) analizowany frazeologizm jest wykładnikiem frazy finitywnej – konstytuuje frazę zdaniową właściwą, tj. zdanie-resztę z frazy zdaniowej (tzw. zdania składowego podrzędnego). Komponent czasownikowy *przytóż* ma bardzo podobne cechy gramatyczne jak forma czasownika PRZYŁOŻYĆ. Nie razi przy nim nawet konotowana przez ten leksem fraza nominalna w bierniku, por.

- 16a) *Miałem przyjaciela z takich, co to **do rany go przytóż**.*
- 17a) *Chodźko był dobrym Polakiem i poczciwym, nawet szlachetnym człowiekiem, o jakich się mówi – choć **do rany go przytóż** – ale kustoszem był fatalnym.*

Inną funkcję pełni omawiany frazeologizm w przykładach (18)–(20). W zdaniach (18) i (19) jest on konotowany przez formy osobowe – kolejno: *stanę się*, *jestem*. Ponieważ formy te mogą wymagać albo frazy nominalnej, albo frazy przymiotnikowej, por.:

- 18a) *W którymś momencie ciśnienie mi padnie i znów stanę się **zdrowym człowiekiem/silny**.*
- 19a) *Jestem po prostu **dobrym człowiekiem/dobry**,*

musimy tu wspomóc się testem pytań. Na jego podstawie możemy stwierdzić, iż w analizowanych zdaniach frazeologizm pełni funkcję frazy wymaganej przymiotnikowej. Funkcję tę pełni również w zdaniu (20), w którym zajmuje pozycję przy formie przymiotnika *tacy*.

- e) ***ni przypiął ni przytatał** ‘bez sensu, od rzeczy, bez związku z całością’*

Powyższy frazeologizm pod względem budowy wewnętrznej jest współrzedną grupą czasownikową, w skład której wchodzi dwie formy osobowe czasownika. Powinien zatem standardowo pełnić funkcję frazy finitywnej. Tak się dzieje w wypadku innego związku frazeologicznego o analogicznej budowie, tj. *ani ziębi ani grzeje* (‘o czymś, co jest komuś zupełnie obojętne, od czego ktoś całkowicie się dystansuje’), por.:

- 21) (Cytaty) *pochodzą (...) z rozpraw, które cytującego **ani grzeją ani ziębia**, wskazują wszelako na rozległość jego lektur.*

- 22) *Odojewski jako taki **ani mnie ziębi ani grzeje**, ale to jest zły znak, kiedy pisarze uciekają z kraju.*

Przykłady wystąpień frazeologizmu *ni przypiął ni przylatał* dowodzą, iż pełni on funkcje nietypowe dla jednostek o jego budowie wewnętrznej. Dowiesć tego można na podstawie następujących wypowiedzeń:

- 23) *Bez urazy, ale akurat ta pozycja, w odróżnieniu od pozostałych wydawanych w tej serii, jest **ni przypiął ni przylatał**.*
- 24) *Intelektualiści w powyciąganych swetrach i osobniki **ni przypiął ni przylatał** – w tej liczbie ja – zakupiliśmy bilety na inny termin.*
- 25) *Powiedział coś **ni przypiął ni przylatał** i wybiegł z pokoju.*
- 26) *Prawda, że zapożyczone od niego epitety „poezji”, „namiętności” (...), które tam wynikały z seksualnej koncepcji geniuszu, u Kotta przy jego marksizmie wyglądają trochę **ni przypiął ni przylatał**.*

W przykładach (23)–(25) frazeologizm *ni przypiął ni przylatał* zajmuje pozycje typowe dla frazy przymiotnikowej. W zdaniu (23) konotuje go forma czasownika BYĆ, w zdaniach (24) i (25) jest niekonotowanym podrzędnikiem formy rzeczownikowej. Na szczególną uwagę zasługuje tu kontekst przy formie leksemu COŚ, (por. 25), w tej bowiem pozycji jako podrzędniki pojawiają się tylko grupy przymiotnikowe (por. *coś miłego, coś dobrego, coś takiego*).

Ciekawych obserwacji dostarcza wypowiedzenie (26). Związek frazeologiczny *ni przypiął ni przylatał* stoi w nim przy formie leksemu czasownikowego WYGLĄDAĆ¹¹, konotującej – oprócz frazy nominalnej w mianowniku – frazę przysłówkową, por. *Jan wygląda **dziwnie** w tym ubraniu*, lub przyimkowo-nominalną, por. *Jan wygląda **na zmęczonego***, można więc stwierdzić jednoznacznie, że w przykładzie (26) frazeologizm *ni przypiął ni przylatał* jest wykładnikiem frazy wymaganej przysłówkowej.

Na podstawie przytoczonych wypowiedzeń ustaliliśmy zatem, że frazeologizm *ni przypiął ni przylatał* może być wykładnikiem dwóch fraz: przymiotnikowej i przysłówkowej, nie może natomiast pełnić funkcji przypisanych frazie finitywnej, tj. konstytuować zdania.

2.1.2. Standardowe grupy czasownikowe bezokolicznikowe są wykładnikami fraz bezokolicznikowych albo – jako zdania–reszty w grupach zdaniowych – fraz zdaniowych właściwych. Konstytuowane przez komponenty bezokolicznikowe związki frazeologiczne pełnią w zdaniach również inne funkcje.

¹¹ Jest on homonimiczny z czasownikiem WYGLĄDAĆ1, np. w zdaniu: *Jan wygląda przez okno*.

a) *o dupę, kant dupy coś potłuc* ‘o czymś, co jest do niczego’

Powyższy związek frazeologiczny jest pod względem budowy grupą podrzędną złożoną z nadrzędnej formy bezokolicznika oraz akomodowanej i konotowanej przez nią grupy przyimkowo-rzeczownikowej. Jak pisaliśmy wyżej, w standardowych kontekstach bezokoliczniki są najczęściej wykładnikami fraz bezokolicznikowych, występujących na przykład jako człony akomodowane przez formy leksemów czasownikowych. I taką też funkcję pełni najczęściej ten frazeologizm, por.:

27) *Możesz to sobie o kant dupy potłuc* – odrzekł Angelo.

28) *Ten testament się nie utrzyma, toteż pański motyw można o dupę potłuc.*

Jak widać, pojawia się w nich jako realizacja wymagań składniowych tzw. czasowników modalnych (akomodujących bezokolicznikowość). Również w wypowiedzeniu (29) pełni jedną z typowych dla grup bezokolicznikowych funkcję – centrum równoważnika zdania, por.:

(29) *Całą filozofię tylko o kant dupy potłuc.*

jak:

(29a) *Całą filozofię tylko dokładnie przedyskutować.*

W zupełnie innej funkcji pojawia się natomiast omawiana jednostka w przykładzie (30), por.:

30) ² *Ponieważ prawdopodobnie szykować się będzie kolejna część poradnika, jako rasowy gracz miałbym jedną prośbę do autorów – po jaką cholere pomiędzy pozytywne i użyteczne rzeczy wsadzacie o kant dupy potłuc opowiadanie.*

W zdaniu tym zajmuje ona pozycję przyrzeczownikową i wyraźnie jest tu realizacją niewymaganej frazy przymiotnikowej. Można się tylko zastanawiać, czy przytoczone wypowiedzenie jest poprawne, bowiem w wykorzystywanym dla potrzeb tego artykułu korpusie tekstów (choć to duży i różnorodny korpus!) był tylko jeden taki przykład. Czy można na tej podstawie wyciągać wnioski o nowej funkcji omawianej jednostki? Raczej nie. Zdanie to, choć autentyczne, ma bowiem charakter anakolutu, jest przykładem albo tekstu potocznego, albo składniowej stylizacji na potoczność. W wersji oficjalnej, nawet przy użyciu badanego frazeologizmu, synonim miałby następującą strukturę:

30a) *Wsadzacie opowiadanie, które można (należy, wypadałoby...) o kant dupy potłuc¹².*

¹² Por. również p. 2.1.1 (b), analiza zdań (11)–(12).

- b) *palce lizać* ‘o czymś (o kimś) bardzo dobrym, udanym (zwykle o smacznym jedzeniu)’

Centrum tego związku frazeologicznego, podobnie jak poprzedniego, stanowi komponent bezokolicznikowy, a zatem i on zgodnie z budową powinien w zdaniach pełnić typową dla tego typu jednostek funkcję frazy bezokolicznikowej. Przyjrzyjmy się przykładom użycia tej jednostki:

- 31) *Pierogów z kaszą nalepi albo naleśniki zrobi, **palce lizać**.*
 32) *Zrobię taki obiadek, że **palce lizać**...*
 33) *A potem reprezentacje wychodzą na parkiet i grają, że **palce lizać**.*
 34) *Podania Miglinieksa do McNaulla i zbyt surowo ocenionego Smitha do Wójcika (w pierwszej połowie) – **palce lizać!***
 35) *Biega coraz wolniej, ale kiedy podaje lub strzela na bramkę, to **palce lizać**.*
 36) *W życiu nie spał w równie wygodnym łóżku, a żarcie **palce lizać!***

W przykładzie (31) frazeologizm *palce lizać* zajmuje zupełnie nietypową dla grup bezokolicznikowych pozycję – poza strukturą zdania. Jest w nim wykładnikiem frazy niekonotowanej i niekonotującej, usunięcie go ze zdania nie powoduje bowiem eliptyczności wypowiedzenia. W pozostałych przykładach jest konotowany, a zatem jest ściśle związany ze strukturą zdania. Najprościej byłoby stwierdzić, że w przykładach (32) – (36) mamy do czynienia z elipsą formy finitywnej, por.:

- 32a) *Zrobię taki obiadek, że **palce można będzie lizać**...*
 33a) *A potem reprezentacje wychodzą na parkiet i grają, że **palce można lizać**.*
 34a) *Podania Miglinieksa do McNaulla i zbyt surowo ocenionego Smitha do Wójcika (w pierwszej połowie) **były palce lizać!***
 35a) *Biega coraz wolniej, ale kiedy podaje lub strzela na bramkę, to **palce można lizać**.*
 36a) *W życiu nie spał w równie wygodnym łóżku, a żarcie **było palce lizać!***

Ustalenie funkcji pełnionej przez frazeologizm byłoby wtedy proste: w zdaniach (32), (33) i (35) występowałyby w charakterystycznej dla grup bezokolicznikowych funkcji frazy bezokolicznikowej jako konotowany podrzędnik formy finitywnej *można*. W zdaniach (34), (36) natomiast byłby on bardzo nietypowym wykładnikiem wymaganej frazy przymiotnikowej jako podrzędnik formy finitywnej *było*, por.: *podania **były palce lizać*** (jak: *światne, celne, znakomite*), *żarcie **było palce lizać*** (jak: *pyszne, światne, znakomite*). Nie można jednak nie zauważyć, że w korpusie konteksty z wypełnioną pozycją formy finitywnej prawie nie występują. Typowe dla tego frazeologizmu są wystąpienia bez nadrzędnej frazy finitywnej. Czy mamy zatem podstawy, by mówić tu o elipsie? Może należy jednak widzieć w analizowanych wyżej kontekstach inne funkcje jednostki *palce lizać*. W przykładach (32) – (33) stanowi ona zdanie-resztę w grupie zdaniowej

ze spójnikiem ŻE, który tworzy konstrukcje egzocentryczne tylko z formami czasowników w trybie oznajmującym lub przypuszczającym i wyklucza możliwość łączliwości z bezokolicznikiem. Jest to bardzo niejednoznaczna pozycja, mogą w niej bowiem występować tak różne jednostki, jak grupy finitywne czy grupy wykrzyknikowe, por. np. *Zrobię taki obiadek, że hej!*, ale w przykładzie (35) związek frazeologiczny *palce lizać* – jeśli zrezygnujemy z koncepcji elipsy w tym wypowiedzeniu – możemy uznać za nadrzędnik konstrukcji z podrzędną grupą zdaniową *kiedy podaje lub strzela na bramkę*. To na pewno nie jest cecha frazy wykrzyknikowej. Być może są to wystarczające podstawy do postawienia hipotezy, iż frazeologizm *palce lizać* jest w tym wypadku wykładnikiem frazy finitywnej.

W przykładach (34) i (36) niekompletność zdania odczuwa się najmocniej. Jeśli i tu wykluczmy elipsę, frazeologizm *palce lizać* będzie podrzędnym członem grup *podania palce lizać* i *żarcie palce lizać*, a zatem wykładnikiem przyrzeczownikowej frazy przymiotnikowej. Tylko że frazy przymiotnikowe będące podrzędnikami standardowych¹³ rzeczowników są niewymagane (por. *Zjadłem pyszne śniadanie, a potem obiad palce lizać* i *Zjadłem pyszne śniadanie, a potem obiad.*), a te analizowane przez nas – wyraźnie konotowane (por. eliptyczne ²*Podania Miglinieksa do McNaulla i zbyt surowo ocenionego Smitha do Wójcika (w pierwszej połowie)* i ³*W życiu nie spał w równie wygodnym łóżku, a żarcie.*) W tym przypadku lepsza wydaje się zatem hipoteza postulująca następującą strukturę: NPnom (*podania, żarcie*) + V(w)F (z wyzerowaną formą *było*) + AP (np. *celne, pyszne; palce lizać*), czyli uznanie omawianego frazeologizmu nie za podrzędnik formy rzeczownikowej, tylko finitywnej, a co za tym idzie – za wykładnik wymaganej przyczasownikowej frazy przymiotnikowej.

2.1.3. Bardzo ciekawe pod względem gramatycznym są związki frazeologiczne z podklasy 7: *na chybił trafił, na odtrąbiono, za Bóg zapłacić, na wierzę w Boga, za dziękuję, na odwal się*. Są one konstrukcjami egzocentrycznymi zbudowanymi z komponentów przymiokowych i komponentów czasownikowych o budowie formy finitywnej. Tego typu grupy nie występują w polskiej składni, toteż w rozważaniach nie można posłużyć się żadną analogią. Wydaje się, że w ich wypadku komponenty czasownikowe mają najmniejszy związek ze standardowymi czasownikami. Przyjrzyjmy się dokładniej jednemu frazeologizmowi z tej grupy, a mianowicie *na chybił trafił* o znaczeniu ‘przypadkowo, bez zastanowienia, niczym się nie kierując’:

37) *Inspektor Kirs sięgnął do kieszeni i wydobyl **na chybił trafił** jedną z kilkunastu zwiniętych kartek.*

¹³ Tj. na przykład nie gerundiów czy rzeczowników odprzymiotnikowych, dziedziczących wymagania po bazowych czasownikach czy przymiotnikach.

- 38) *Nie tylko dlatego nawet, że znamionuje je nonkonformizm, odległy od bieżących etykietek przyklejanych na oślepie i **na chybił trafił**.*
- 39) *Trevize mruknął w odpowiedzi, że szukanie **na chybił trafił** to ostateczność i że nawet jeśli znajdzie Ziemię, to chce uzyskać na jej temat jak najwięcej informacji, zanim zdecyduje się wylądować.*
- 40) *Zrozumiałem, że takie chodzenie **na chybił trafił** nie przyniesie mi nic, prócz zmęczenia.*

Na podstawie analizy powyższych wypowiedzi można stwierdzić, że w większości swoich wystąpień pełni on funkcję frazy przysłówkowej: niewymaganej (por. 37) bądź wymaganej (por. 38). W przykładach (39) i (40) zajmuje pozycję przyrzeczownikową, która sugeruje, że jest w nich wykładnikiem frazy przymiotnikowej. Są też jednak podstawy do stwierdzenia, iż w omawianym kontekście funkcjonuje on analogicznie jak standardowe adverbium w użyciach typu: *chodzenie szybko, wstawanie wcześniej, spanie długo* i pełni funkcję właśnie frazy przysłówkowej.

3. Przeprowadzona powyżej analiza dotyczy niewielkiej liczby jednostek. Już jednak na tej podstawie można wyciągnąć kilka wniosków. Bez wątplenia większość komponentów czasownikowych ze związków frazeologicznych zachowuje cechy składniowe form czasownikowych, od których pochodzi. Te, które są równoznaczne z formami finitywnymi, konstytuują zdania. Budowane przez nie związki frazeologiczne są zatem ze składniowego punktu widzenia frazami finitywnymi. Poza takimi frazeologizmami, zachowującymi się pod względem składniowym zupełnie regularnie, istnieje pewna liczba związków pod tym względem nietypowych. Część z nich, np. frazeologizm *do rany przytóż*, może pełnić w wypowiedziach funkcję frazy finitywnej, ale występuje również w zdaniach, w których pełni inne, nietypowe dla reprezentowanej przez siebie grupy składniowej funkcje. Stanowi on niejako ogniwo pośrednie między frazeologizmami pełniącymi typowe funkcje składniowe, a związkami, które pełnią w zdaniach tylko funkcje nietypowe, niezgodne z typem reprezentowanej przez siebie grupy. Do takich frazeologizmów można zaliczyć np. *ni przypiął ni przytatał* czy *palce lizać*. Wydaje się ponadto, iż istnieje liczna grupa frazeologizmów, które charakteryzuje dość duża swoboda w zajmowaniu różnych pozycji składniowych, a co za tym idzie – w pełnieniu różnych funkcji. Dotyczy to szczególnie tych jednostek, które mają z punktu widzenia systemu językowego nietypową budowę. Ponadto ze względu na swoje nacechowanie emocjonalne związki frazeologiczne, poza tym, że są wykładnikami przypisanych im konkretnymi fraz, często przejmują specyficzne cechy fraz wykrzyknikowych. Z łatwością zajmują zarezerwowane dla nich pozycje – po przecinku, kropce, myślniku, sytuując się poza strukturą zdania

albo przynajmniej podkreślając swój odmienny niż innych elementów zdania charakter.

Wszystkie zaprezentowane powyżej wnioski wymagają weryfikacji, która zostanie przeprowadzona po dokonaniu pełnej analizy związków frazeologicznych, w skład których wchodzić będą formy finitywne, i określeniu pełnionych przez nie funkcji składniowych. Efektem tych prac ma być kompletna lista frazeologizmów będących wykładnikami fraz nietypowych z punktu widzenia budowy wewnętrznej tych jednostek. Wówczas można będzie przejść do następnego etapu badań, tj. odnalezienia czynników, w tym formalnogramatycznych, mających wpływ na przedstawianą w niniejszym artykule zmianę cech składniowych.

Literatura:

1. Andrejewicz U. (2007), *Cechy składniowe czasowników – komponentów związków frazeologicznych (formalna analiza na przykładzie leksemu MIEĆ)*, Slavenska frazeologija i pragmatika, red. Z. Fink, A. Hrnjak, Zagreb, s. 45-51.
2. Andrejewicz U. (w druku b), *Formalny opis składniowy wybranych polskich frazeologizmów o centrum czasownikowym*, [w:] *Język polski. Współczesność. Historia*, Lublin.
3. Andrejewicz U. (2006), *Uwagi metodologiczne i terminologiczne na marginesie dystrybucyjnego opisu leksemów czasownikowych stanowiących komponent frazeologizmów polskich*, [w:] „Wokół polszczyzny dawnej i obecnej”, red. B. Nowowiejski, Białystok, s. 9-21.
4. Andrejewicz U. (2007), *On the Syntactic Functions of Selected Sentence-like Polish Phraseological Units*, Kultūra – Ugdymas – Visuomenė (Culture – Education – Society), Mokslo darbai (Research papers), Nr. 2, Akademija, s. 54-57.
5. Grochowski M. (1997), *Wyrażenia funkcyjne. Studium leksykograficzne*, Prace Instytutu Języka Polskiego PAN nr 104, Kraków.
6. Kallas K. (1986), *Syntaktyczna charakterystyka wielofunkcyjnego jak*, „Polonica” XII (1986), s. 127-143.
7. Saloni Z. (1974), *Klasyfikacja gramatyczna leksemów polskich*, „Język Polski” LIV, z. 1, s. 3-13, z. 2, s. 93-101.
8. SWJP: Saloni Z., Świdziński M. (1998), *Składnia współczesnego języka polskiego*, Warszawa.
9. Bąba St., Dziamska G. i Liberek J. (1995), *Podręczny słownik frazeologiczny języka polskiego*, Warszawa.
10. Bąba St., Liberek J., red. (2002), *Słownik frazeologiczny współczesnej polszczyzny*, Warszawa.

ON THE SYNTACTIC FUNCTIONS OF SELECTED SENTENCE-LIKE POLISH PHRASEOLOGICAL UNITS

S u m m a r y

The aim of the paper is to describe the syntactic functions of selected Polish phraseological units containing finite forms (more precisely verbal components of finitive structure) and to research whether the syntactic functions performed by the analyzed units are in accordance with their interior structure. The method chosen is the distributive one, proposed by Zygmunt Saloni and Marek Świdziński in *Składnia współczesnego języka polskiego* (The Syntax of the Contemporary Polish Language, 1998), partially modified by the author (cf. Andrejewicz 2006). The starting point is the division of phraseological units according to their interior structure, i.e. the type of group they represent. The next step is to analyze whether the phraseologism representing a given group performs the functions typical of its group, i.e. whether it is the realization of a given syntactic phrase or phrases. The conclusion is that the majority of verbal components of phraseological units, identical to finite forms retains their syntactic characteristics, i.e. they constitute a sentence. From the syntactic points of view the phraseological units formed with such verbs are finite phrases. Apart from such phraseological units which behave completely regularly as syntax, there is a small number of units which are not typical in this respect. Some of them, e.g. the phraseological unit *do rany przyłóż* (lit. for putting on a wound) may perform the function of finitive phrase in utterance, but it also appears in sentences, in which it performs other functions which are usual of the syntactic group it represents. Moreover, there are phraseological units, which perform only non-standard functions, which are not typical of the group they represents. The type can be exemplified with the units *ni przypiął ni przyłatał* (lit. neither stuck, nor patched) or *komuś w to graj* (lit. somebody as if to play).